

Sygn. akt IX Ga 70/13

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Monika Kazubińska – Kręcisz (sprawozdawca)

Sędziowie: SSO Liliana Stępkowska

SSO Wojciech Turzański

Protokolant: starszy sekr. sąd. Agnieszka Olszewska-Judin

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w M.

z udziałem J. W. (1)

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

w przedmiocie apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 20 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt V Gzd 8/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt IX Ga 70/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt V Gzd 8/12 Sąd Rejonowy w Siedlcach, działając na wniosek Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w M., oddalił wniosek o pozbawienie J. W. (1) na okres 10 lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu .

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, iż uczestnik J. W. (1) prowadzi działalność gospodarczą od 19 czerwca 2001 r. Ma on wobec Skarbu Państwa – Urzędu Skarbowego w M. wymagalne zobowiązania w kwocie 1. 482.069,37 zł według stanu na dzień 9 sierpnia 2012 r. Zaległości płatnicze ma także wobec (...) Oddziału w S., organów samorządu terytorialnego , banków. Dłużnik nigdy nie składał wniosku o ogłoszenie upadłości, przeciwko niemu nie było też prowadzone postępowanie inicjowane przez wierzycieli.

W ocenie Sądu Rejonowego w badanej sprawie zachodzą przesłanki niewypłacalności dłużnika już od 2007 r.. Moment ten stanowi też podstawę do obliczania terminu dla zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (dwa tygodnie), ale też 3 – letniego terminu na wdrożenie postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Terminy wskazane w art. 377 ustawy są terminami materialnoprawnymi o charakterze prekluzyjnym. Redakcja tego

przepisu wskazuje w ocenie Sądu pierwszej instancji, że przedawnienie orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej następuje zawsze, jeżeli postępowanie w tym przedmiocie nie zostanie wszczęte w terminie 3 lat od dnia, w którym dłużnik był obowiązany taki wniosek złożyć. Termin ten zaczyna zatem biec od 14 – go dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że wniosek został złożony z uchybieniem terminu, o którym mowa w art. 377 ustawy, co implikowało oddaleniem wniosku.

W apelacji od tego postanowienia wnioskodawca Skarb Państwa, reprezentowany przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w M. zaskarżył je w całości, wniósł o zmianę postanowienia i orzeczenie w stosunku do uczestnika wnioskowanego zakazu na okres 10 lat.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. przepisów art. 377 i art. 373 i art. 374 oraz art. 21 ust. 1 i art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez błędne przyjęcie, iż bieg terminu, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, a tym samym bieg 3 – letniego terminu przedawnienia orzekania obowiązującego w przedmiocie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej rozpoczął się od 2007 r.; pominięcie okoliczności, że wniosek w przedmiocie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej podlegały uwzględnieniu w oparciu o niesprekludowane okoliczności zaprzestania płacenia długów powstałych po 2010 r. i później.

W apelacji zgłoszono wniosek dowodowy z zestawienia kwot uzyskanych od dłużnika z dnia 28 grudnia 2012 r.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że w toku postępowania uczestnik nie kwestionował okoliczności sprawy. W ocenie skarżącego krótkotrwałe wstrzymanie się z płaceniem długów wskutek przejściowych trudności nie stanowi samodzielnej podstawy do ogłoszenia upadłości. O niewypłacalności podmiotu można bowiem mówić wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań.

W niniejszej sprawie dłużnik od 2007 r. regulował dobrowolnie ciężące na nim zobowiązania, a stan zaległości był niewielki. Dopiero w 2010 r. zobowiązania uczestnika przestały być przez niego wykonywane, narastając do znacznych rozmiarów. Zaprzestanie płacenia długów zaczęła też mieć w tym okresie charakter trwały. W tych okolicznościach skarżący zakwestionował przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji daty 2007 r. jako początkowej dla liczenia 3 – letniego terminu z art. 377 ustawy.

Wskazał dodatkowo, że prekluzja stanowiona wskazanym przepisem ma jedynie taki skutek, że nieszczęście postępowania o orzeczenie zakazu w tym terminie powoduje niemożność powoływania się w przyszłości na okoliczności określone w art. 373 ust. 1 pkt 1 – 4 ustawy, zaistniałe w tym okresie. Oznacza to, iż w przypadku powstania dalszego zadłużenia wobec tych samych wierzycieli lub nowych, choćby upłynął termin 3 – letni od pierwszego stanu niewypłacalności, możliwe jest oparcie wniosku o orzeczenie zakazu na podstawie nowych niesprekludowanych okoliczności. Większość zobowiązań J. W. (1) powstała w 2010 r. Dniem, w którym dłużnik był obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości jest nie tylko dzień powstania stanu niewypłacalności, ale także każdy dzień następny istnienia tego stanu. Stan niewypłacalności ma charakter ciągły. Termin prekluzyjny w tym ujęciu biegnie dopiero od ostatniego dnia stanu niewypłacalności. W ocenie skarżącego przyjęcie innego poglądu powodowałoby, że wierzyciele pozbawieni byłiby prawa występowania o zakaz w uzasadnionych obiektywnie okolicznościach.

Uczestnik nie złożył odpowiedzi na apelację. Żaden z uczestników postępowania nie stawiał się na rozprawę apelacyjną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty i wnioski zawarte w apelacji wnioskodawcy nie zasługują na uwzględnienie.

Jak stanowi przepis art. 373 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy Sąd może orzec pozbawienie na okres od trzech do dziesięciu lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu osoby, która ze swej winy będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch

tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości. Natomiast, zgodnie z art. 21 ust. 1 cytowanej ustawy, dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. W świetle art. 11 omawianej ustawy za niewypłacalnego uważa się dłużnika, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Podstawa do ogłoszenia upadłości powstaje wtedy, gdy dłużnik z braku środków płatniczych nie płaci przeważającej części swych długów. Decydujące przy tym znaczenie dla pojęcia zaprzestania płacenia długów ma niemożność dłużnika wywiązania się z jego zobowiązań pieniężnych. Wbrew twierdzeniu skarżącego bez znaczenia dla oceny istnienia niewypłacalności jest przy tym wysokość zadłużenia wobec poszczególnych podmiotów. Istotnym jest, że dłużnik nie realizuje swoich wymagalnych zobowiązań, co jest tożsame z pojęciem zaprzestania płacenia długów. Ustawodawca nie wymaga też, wbrew stanowisku apelacji, aby niewykonywanie wymagalnych zobowiązań miało charakter trwały (taką regulację przewidywały poprzednie regulacje prawne). O nieistnieniu przesłanki niewykonywania wymagalnych zobowiązań nie świadczy też fakt, że dłużnik reguluje wybrane należności, albo płaci je częściowo (wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 marca 2006 r., I ACa 964/05, LexPolonica nr 1757572; także: F. Zedler, w: A. Jakubecki, F. Zedler, Prawo... Kraków 2006, s. 45-46). Dla spełnienia przesłanek stanowiących podstawę do ogłoszenia upadłości niezbędnym jest stwierdzenie, że dłużnik nie płaci swoich wymagalnych zobowiązań w stosunku do co najmniej dwóch wierzycieli, bez względu na pochodzenie tych długów (z działalności gospodarczej lub nie) i przyczynę tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie poza sporem był fakt, że zobowiązania uczestnika w stosunku do wnioskodawcy sięgają początku 2007 r.- k. 12 (wynika to również z treści złożonego przy apelacji zestawienia- pkt II). Zobowiązania te nie były płacone terminowo i w całości. Dług ten każdego roku narastał, co oznacza faktyczną niemożność wywiązania się z przeważającej części zobowiązań pieniężnych. Nadto w 2007 r. pojawili się inni wierzyciele, w tym (...) Oddział w S. – k. 49. Następnie wierzycieli tych przybywało i faktycznie, jak podaje apelacja, największa zapaść finansowa uczestnika przypada na lata 2009 i 2010 r. Nie oznacza to jednak, że dopiero wówczas zaistniała przesłanka wskazana w art. 11 i 21 ust. 1 ustawy, bowiem – jak zasadnie przyjął Sąd Rejonowy – J. W. (1) już w 2007 r. zaprzestał płacenia swoich wymagalnych zobowiązań w stosunku do co najmniej dwóch podmiotów.

Powyższe oznacza, że w okresie tym J. W. stał się niewypłacalny w rozumieniu art. 11 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. W związku z powyższym J. W. (1) co najmniej od 31 grudnia 2007 r. był zobowiązany na podstawie art. 21 w/w ustawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut naruszenia w sprawie art. 377 Prawa upadłościowego i naprawczego. Z uwagi na ustalenia faktyczne co do momentu zaistnienia podstaw do ogłoszenia upadłości, do oceny zarzutu skarżącego zastosowanie znajdą przepisy obowiązujące przed zmianą dokonaną art. 6 ustęp 2 ustawy z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. 09.50.53.434) w zw. art. 377 Prawa upadłościowego i naprawczego, w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2009 r. (art. 6 ust. 2 ustawy). W ust. 3 wymienionego przepisu ustawodawca wskazał, że jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy ustala możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej z powodu upływu rocznego terminu do wszczęcia postępowania, zakazu nie orzeka się. W postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie II CSK 463/11 Sąd Najwyższy wskazał, że powyższy zapis ustawy interpretować należy jako określenie momentu decydującego o tym, że wcześniej powstałe przesłanki orzeczenia tego zakazu nie mogą być brane pod uwagę, gdyby termin do orzekania otworzył się po wejściu w życie ustawy powtórnie na skutek wystąpienia zdarzeń przewidzianych w art. 377 ustawy. Niemniej jednak w niniejszej sprawie okoliczności takie nie zachodzą.

Podkreślenia wymaga fakt, że w niniejszej sprawie ani dłużnik, ani żaden z wierzycieli nie złożyli wniosku o ogłoszenie upadłości. Jeżeli wniosek o ogłoszenie upadłości nie został złożony, termin przewidziany w art. 377 ustawy należy liczyć od dnia, w którym dłużnik był obowiązany złożyć taki wniosek. Wbrew pogładowi apelującego spoczywający na dłużniku ciągle obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w razie istnienia stanu niewypłacalności nie oznacza per se, że termin oznaczony w art. 377 ustawy należy liczyć od innego dnia aniżeli dzień zaistnienia podstawy upadłości, a zatem pierwszy dzień stanu niewypłacalności dłużnika (uchwała SN z dnia 20 maja 2011 r., II

CZP 23/11, OSNC 2012/1/5). Sąd Najwyższy podkreślił, że osoby, które uzyskały status wierzyciela niewypłacalnego dłużnika po upływie roku od powstania jego niewypłacalności nie mogą wprost wystąpić z wnioskiem o zakazanie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. Wierzyciele nie są jednak po upływie tego okresu pozbawieni prawa skutecznego zainicjowania postępowania prowadzącego do orzeczenia zakazu, jeśli tylko złożą wniosek o ogłoszenie upadłości. Ustawodawca w ten sposób „zmusza” wierzycieli do podjęcia takich działań, aby zwiększyć prawdopodobieństwo objęcia niewypłacalnego dłużnika reżimem upadłości w celu ochrony jego obecnych i przyszłych wierzycieli, bo tylko postępowanie upadłościowe może w sposób kompleksowy i ostateczny rozwiązać problem niewypłacalnego przedsiębiorcy na rynku. W taki sposób wierzyciele otwierają też na nowo termin do wszczęcia postępowania o orzeczenie zakazu, o jakim mowa w sprawie. W żadnej mierze nie uchybia to prawom wierzycieli i nie wpływa korzystnie na sytuację samego dłużnika poprzez swoiste „zwolnienie” go z obawy przed orzeczeniem zakazu. Nie można pomijać, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości pociąga za sobą sankcję odszkodowawczą (art. 21 ust. 2 ustawy), a jeżeli mimo zaniechania dłużnika dojdzie ostatecznie do orzeczenia wobec niego zakazu wskutek inicjatywy wierzycieli to okres, w którym dłużnik ukrywał istnienie podstawy ogłoszenia upadłości powinien być wzięty pod uwagę przez sąd przy ocenie rozmiaru, w jakim ma być orzeczona sankcja (art. 373 ust 2 ustawy).

W tych okolicznościach nie sposób uznać zasadność zarzutów apelacji co do wadliwej oceny Sądu przesłanek warunkujących terminowość złożenia wniosku w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności na podstawie art. 376 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w zw. z art. 518 kpc i art. 385 kpc orzeczono, jak w postanowieniu.